



Polskie Stowarzyszenie Kinezylogów

02-473 Warszawa, ul. Popularna 32a  
tel./fax: 022 863 40 19; 0603 315 000  
[skaradzinska@go2.pl](mailto:skaradzinska@go2.pl); [ada.paczesna@wp.pl](mailto:ada.paczesna@wp.pl)  
[www.psk.info.pl](http://www.psk.info.pl)

Warszawa 3.11.06

## Redakcja Naszego Dziennika

W związku z artykułem o Aleksandra Posackiego pt. Światopoglądy orientalne w edukacji? jaki ukazał się w Waszej gazecie w dniu 23 września br uprzejmie prosimy o zamieszczenie naszego sprostowania.

Polskie Stowarzyszenie Kinezylogów, zarejestrowane w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie VII wydział Cywilny i Rejestrowy w dn. 29 lipca 1996 roku pod nr akt: VII Ns Rej st 913/96, jest organizacją non profit której celem jest propagowanie metody Kinezylogii Stosowanej (jako wspierającej profilaktykę zdrowotną) i Kinezylogii Edukacyjnej (jako wspomagającej proces uczenia się). Organizujemy spotkania klubowe, konferencje, warsztaty doszkalające. Prowadzimy programy edukacyjne i konsultacje. Staramy się służyć rzetelną wiedzą na temat możliwości wykorzystania KE w pracy z dziećmi i młodzieżą. Większość naszych członków to katolicy. Pracujemy zgodnie z zasadą, że dopóki metoda przynosi pozytywne owoce i nie ingeruje w światopogląd jest bezpieczna i można z niej korzystać.

Zgadzamy się z autorem artykułu o Aleksandrem Posackim, że praktyka w systemie edukacyjnym powinna bazować na wiedzy naukowej opartej na faktach empirycznych, a nie na niesprawdzonych spekulacjach. Wydaje się więc nam krzywdzące określenie Kinezylogii Edukacyjnej jako „niejasnej praktyki o słabym lub przynajmniej dyskusyjnym podłożu naukowym” i wiązanie tej metody z szerzeniem światopoglądów orientalnych, okultyzmem i ezoteryzmem.

Wielu uznanych pedagogów i psychologów stawia hipotezę, że u podstaw rozwoju intelektualnego dziecka leży jego rozwój ruchowy. Ruch uaktywnia obszary mózgu zaangażowane w proces mowy, czytania i pisanania.

Kinezylogia Edukacyjna uczy wykorzystania naturalnego ruchu (poprzez stosowanie prostych ćwiczeń fizycznych) do stymulowania aktywności określonych obszarów mózgu odpowiedzialnych za widzenie, słyszenie i odczuwanie, a więc tych struktur w których od początku naszego życia kształtują się wzorce przyswajania informacji. Zestawy ćwiczeń służą ponadto do stymulowania współpracy półkul mózgowych, co jest gwarancją przyśpieszenia procesów kodowania i dekodowania znaku, rozpoznawania informacji, selekcjonowania, zapamiętywania i wywoływania z pamięci w procesie zastosowania praktycznego. Ćwiczenia te można stosować pojedynczo lub w dobranych zestawach tworzonych na podstawie praktyki terapeutycznej zarówno twórców metody jak i osób obecnie je stosujących.

KE jest więc przede wszystkim metodą praktyczną: korzysta z bieżącej wiedzy (przyrastającej ostatnio w ogromnym tempie) neurologicznej i neurofizjologicznej. Twórcą Kinezylogii Edukacyjnej jest dr Paul Dennison (pedagog), a jego najbliższym współpracownikiem, dr Carla Hannaford (neurofizjolog) która przywiozła tą metodę do naszego kraju.

Od kilkunastu lat Kinezylogia Edukacyjna cieszy się w Polsce niesłabnącym zainteresowaniem. Do tej pory szkolenia ukończyło ponad 15 tysięcy osób. Świadczy to bezspornie o przydatności tej metody w praktyce szkolnej i przedszkolnej oraz dużej skuteczności w pracy z dziećmi i młodzieżą. Szkolenia kończą osoby, które już posiadają zawód związany z edukacją: psychologowie, pedagogowie, reedukatorzy, logopedzi, nauczyciele traktując metodę jako poszerzenie swojego warsztatu zawodowego.

Efekty stosowania proponowanych w tej metodzie ćwiczeń są mierzalne – wiele osób w Polsce napisało prace magisterskie, a kilkoro prace doktorskie w których opisane zostały efekty stosowania ćwiczeń (spis tych prac do wglądu).

Jesteśmy jednak przede wszystkim praktykami, potrzebna jest nam uczciwa informacja o skutkach metody którą propagujemy. Od 3 lat prowadzimy na terenie całej Polski (nieodpłatnie) Programy, indywidualnie opracowane i przystosowane do potrzeb edukacyjnych określonych grup dzieci i młodzieży (np. dysleksja, dysgrafia, brak koncentracji uwagi, nienadążanie, nadpobudliwość, zaburzenia w zachowaniu, agresja, upośledzenia umysłowe, porażenie mózgowe itd. ) Nauczyciele którzy realizują te Programy opisują każde dziecko przed rozpoczęciem Programu i po jego zakończeniu. Jest to dla nas informacja jak metoda sprawdza się w praktyce. Na corocznych Krajowych Konferencjach Kinezylogów prezentowane są wyniki tych Programów. W roku 2007 na materiały te zostaną opublikowane.

W 2004 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu w liście do PSK uznało KE za „metodę wspierającą proces uczenia się, która może być stosowana w szkołach przez nauczycieli psychologów, pedagogów, logopedów, reedukatorów, rehabilitantów, a także rodziców dzieci wymagających pomocy psychologiczno-pedagogiczno-rehabilitacyjnej, po uprzednim przeszkoleniu.” (Pismo Nr DKOS-2-WSM-6102-61/04)

Jesteśmy przekonani, że spełniamy ważną rolę edukacyjną oferując nową metodę wspomagającą proces uczenia się. W każdej klasie rośnie dziś procent dzieci, które nie radzą sobie z nauką, wymagają one dostosowania procesu uczenia do ich możliwości. KE jest jedną z ofert edukacyjnych, a jej zastosowanie nie przekracza zakresu prostych ćwiczeń fizycznych, a więc nie ma nic wspólnego z wprowadzaniem jakiegokolwiek obcej ideologii. Nic nam nie wiadomo i nigdy żaden z zagranicznych trenerów tej metody nie informował nas o dzieciach Indygo, ani nie propagował kart energetycznych. Przeciwnie – nasze szkolenia to nieustanne poszerzanie wiedzy o funkcjonowaniu ludzkiego mózgu w jego aspekcie racjonalnym i emocjonalnym.

Nie czujemy się przygotowani do polemiki z o. Posackim na temat genezy Kinezyjologii i jej założeń światopoglądowych ponieważ nie byliśmy o tym informowani. Przetłumaczyliśmy artykuł ojca na język angielski i przesyłamy go do Fundacji KE w USA do twórcy metody dr Paula Dennisona z prośbą o ustosunkowanie się do zawartych w nim zarzutów.

Zwracamy się również z prośbą o wyjaśnienie podstaw naukowych KE do mentora z ramienia Fundacji KE USA w Polsce dr Swietłany Masgutowej. Pozwolimy sobie przesłać obydwie odpowiedzi do Redakcji ND.

Z poważaniem,

mgr Ada Paczesna  
prezes Polskiego Stowarzyszenia Kinezyjologów

mgr Krystyna Zaręba  
prezes Jurajskiego Stowarzyszenia Kinezyjologów

mgr Elżbieta Suder  
prezes Lubuskiego Stowarzyszenia Kinezyjologów

mgr Wanda Dąbrowska  
prezes Dolnośląskiego Stowarzyszenia Kinezyjologów